



BIULETYN

Stowarzyszenia **Mówić bez Słów**

nr 2(12)/2006

www.aac.org.pl

ISSN 1734-235X

Drodzy Czytelnicy!

Witam serdecznie przed wakacjami. W atmosferze zielonych szkół, wypisywania świadectw, wystawiania ocen, ale też planowania wyjazdów wakacyjnych przekazujemy Wam drugi w tym roku numer Biuletynu.

Wewnątrz ostatni już artykuł z cyklu wystąpień na krakowskiej konferencji. Tym razem jest to wystąpienie naszej drogiej Gill Brearley, która od wielu lat dzieli się z nami swoim doświadczeniem terapeuty AAC, psychoterapeuty, ale przede wszystkim doświadczeniem wrażliwego i mądrego towarzysza niepełnosprawnych niemówiących osób. Tym razem porusza temat prawa do niemówienia. Poruszaliśmy już ten temat w numerze 5/2004. Autorka zwraca uwagę na specyfikę, ale również analogie w dorastaniu osób niemówiących i sprawnych. Dobrze byłoby poświęcić chwilę na refleksję nad tym, w jaki sposób uczymy porozumiewania się naszych nastoletnich i dorosłych uczniów, jak z nimi rozmawiamy, w jaki sposób ich traktujemy, jakie słownictwo im udostępniamy. Gill dotyka też tutaj pewnego tematu, który kiedyś szerzej omówiła na jednym ze swoich szkoleń. Zwraca uwagę na to, jak nazywamy uczucia takie, jak złość, smutek, zazdrość. Większość z nas nazywa je „złymi” uczuciami. Tak też tytułujemy tablice z ich symbolami. A Gill mówi, że nie ma złych uczuć, są tylko uczucia trudne. Pytanie kogoś o uczucia, które tak nazywamy, sugeruje mu, że odczuwając je, jest zły. Autorka po raz kolejny porusza temat rozmowy na temat uczuć. Rozmowy prowadzonej w sposób ułatwiający ich wyrażanie, nie oceniający. Osobom zainteresowanym polecam książkę Gill Brearley „Psychoterapia dzieci niepełnosprawnych ruchowo” wydaną przez WSiP w 1999 roku.

Koleżanki z krakowskiej szkoły dla dzieci niepełnosprawnych dzielą się swoimi próbami rozwiązania problemu, na który często napotykać nauczyciele pracujący z zespołami uczniów z wieloraką niepełnosprawnością – jak pogodzić różnorodne możliwości i ograniczenia uczniów uczących się w jednej klasie? Jak sprawić, że żadne nie będzie biernie uczestniczyło w zajęciach ze względu na mniejsze możliwości, ale też żadne nie będzie się nudziło biorąc udział w zbyt łatwych dla niego lekcjach? Jak wpisać cele indywidualne w program nauczania klasy? Jak je zrealizować w toku zajęć?

W NUMERZE:

„Mówić albo nie mówić” AAC i dorastająca młodzież	2
Poziomowanie pracy w zespołach dzieci niemówiących	3
AAC w Armenii	6

Sprawozdanie Magdaleny Grycman pokazuje, że jesteśmy krajem, który może już pomagać bliższym i dalszym sąsiadom w uczeniu się pracy z niepełnosprawnymi. Wprawdzie przez ISAAC jesteśmy jeszcze zaliczani do krajów „rozwijających się” w dziedzinie AAC, ale okazuje się, że są kraje, którym możemy pomóc. I którym jest bardzo trudno również ze względu na trudnych warunków ekonomicznych, które dla nas już na szczęście są tylko niezbyt miłym wspomnieniem. A jednak i tam są ludzie pełni zapału, którzy chcą coś zmienić. Warto dowiedzieć się, jak tam jest.

Od następnego numeru zaczynamy prezentację osób i ośrodków, które wykorzystują AAC w swojej pracy. Czekamy na Wasze zdjęcia, opis Waszej pracy, osób, którym pomagacie, opis ich narzędzi i sposobów porozumiewania się. Dzięki temu lepiej się poznamy, dowiemy z kim pracujemy i gdzie. Jedni z nas pracują w szkołach, inni w poradniach, w domach

ciąg dalszy na str. 2

AKTUALNOŚCI

- W dniach 3 – 4 czerwca w Krakowie odbyło się najdłuższe w dotychczasowej historii Stowarzyszenia zebranie zarządu. Ważną częścią dyskusji było szukanie skutecznych sposobów zaktywizowania członków Stowarzyszenia oraz stworzenia im warunków do lepszej współpracy i wzajemnych kontaktów. Zgodnie z wcześniejszymi planami Zarząd postanowił zwrócić się do członków Stowarzyszenia z prośbą o wypełnienie ankiety informacyjnej. Chcemy wiedzieć o sobie więcej oraz planować pracę tak, aby jak najlepiej odpowiadać na wspólne potrzeby. Efektem tego przedsięwzięcia będzie w przyszłości baza terapeutów i zespołów AAC na terenie Polski. Prosimy gorąco o wypełnienie ankiety, którą rozesłaliśmy niebawem wszystkim członkom Stowarzyszenia.
- Zarząd podjął decyzję o zorganizowaniu III Warsztatów Stowarzyszenia, które odbędą się w Warszawie w dniach 21 – 22 października 2006 roku. Po raz pierwszy będą podzielone na bloki tematyczne, w ramach których będzie można wymieniać się doświadczeniem, warsztatem, wiedzą, prezentować swój dorobek i wspólnie rozwiązywać problemy. Zapraszamy na to spotkanie tym bardziej, że jako gość specjalny swój udział w nich zapowiedziała Gill Brearley. Dokładniejsze informacje już wkrótce na stronie internetowej.
- Przyjęliśmy kolejnego członka Stowarzyszenia, którego serdecznie witamy! Zarząd przyjął również jedną rezygnację z członkostwa.

opr. J. Guzik, A. Smyczek

„Mówić albo nie mówić” AAC i dorastająca młodzież

wystąpienie wygłoszone podczas III Krajowej Konferencji AAC w Krakowie

Gill Brearley

Kiedy zastanawiałam się nad tytułem dla tego wystąpienia, przyszedł mi na myśl Andrew. Andrew był młodym człowiekiem, który wybrał niemówienie. Miał siedemnaście lat. Był bardzo kompetentnym użytkownikiem Blissa i miał trudny charakter. Kilka miesięcy przed wydarzeniem, które chcę opisać, zaczął używać elektronicznego urządzenia do porozumiewania się o nazwie *Liberator*. Dostęp do klawiatury zapewniał mu włącznik, którego używał, z radością tworząc wypowiedziane głośno przez urządzenie bezsensowne wypowiedzi. Andrew był bardzo bystry w znajdowaniu sposobów tworzenia dziwnych sylab i dźwięków, lecz niechętnie używał urządzenia do rozmowy z kimś lub odpowiadania na pytania. Każdego ranka Andrew uczestniczył w godzinnej lekcji porozumiewania się. Uczniowie ćwiczyli odpowiadanie na pytania, uzupełniali brakujące słowa w otrzymanych zdaniach i tworzyli wypowiedzi na temat podany przez nauczyciela. Wszyscy prócz Andrew. On tworzył dziwne dźwięki, nieistniejące słowa i bawił się regulatorem głośności. Tego konkretnego ranka tematem podanym przez nauczycielkę była odmiana czasownika. Starannie wytłumaczyła czas przeszły, teraźniejszy i przyszły używając przykładów. Następnie zadała uczniom stworzenie zdań z użyciem czasu przeszłego i przyszłego czasownika „być”. Andrew pisał, syczał, gwizdał i beczał. Nauczycielka, używając tego specjalnego, wolnego, bardzo cierpliwego głosu, wyjaśniła Andrew zadanie w bardzo prostych słowach. „Teraz, Andrew, rozumiesz, co chcę byś zrobił?”, zapytała. Andrew zaczął patrzeć na nią uporczywie, a potem użył swojego włącznika. „Być, albo nie być, oto jest pytanie”, powiedział.

Mój wnuczek Alex ma 15 lat. Często odpowiada na pytania używając neandertalskich burknięć i wzru-

ciąg dalszy ze str. 1

uczniów, w domach pomocy społecznej. Niektórzy pracują z dorosłymi, inni z młodzieżą lub dziećmi, z osobami z porażeniem mózgowym, autystycznymi, z upośledzeniem umysłowym, niewidomymi. W każdym przypadku specyfika pracy jest inna. Zapewne wszyscy są ciekawi, jak to jest u innych. Co sądzicie o tym pomysle?

Dziękujemy wszystkim Czytelnikom za informacje zwrotne na temat Biuletynu. Piszcie nadal! Czekamy na Wasze listy, artykuły, pytania, problemy, dzielenie się swoim doświadczeniem.

Życzę udanych, słonecznych wakacji i do zobaczenia we wrześniu.

Ewa Przebinda

szenia ramion. Alex jest wybitnie inteligentny i ma bardzo wyrafinowane słownictwo, ale jest również nastolatkiem. On i jego przyjaciele przechodzą proces odkrywania własnej tożsamości, odkrywania samych siebie jako ludzi, testowania swojej siły i niezależności. Alex potrafi być czarującym, zabawnym i kochanym dorosłym; potrafi też być grubiańskim, kłótliwym i niekomunikatywnym dzieckiem. Jego najgorszy nastrój jest często skierowany przeciwko rodzicom. Innymi słowy, jest normalnym nastolatkiem.

Niepełnosprawni młodzi ludzie przechodzą przez ten sam nieodczony proces przemiany z dziecka w dorosłego. Jednakże mają fatalnie ograniczoną ilość okazji do niezbędnych buntów i sprawdzania granic. Krzyki i kłótnie, trzaskanie drzwiami, późne powroty do domu, noszenie kolczyka w nosie lub języku, gołenienie głowy, chodzenie do nocnych klubów i na koncerty, tatuaże, eksperymenty z alkoholem, papierosami i narkotykami, skandalizujący sposób ubierania się, zaniedbywanie obowiązków – aktywności nastolatków znane dobrze wielu rodzicom – im są zabronione. Zabronione zarówno przez fizyczną niesprawność, jak i przez zależność: wielu niepełnosprawnych młodych ludzi bardzo się boi, jednocześnie złościąc się na tych, od których są zależni. Wielu z nich czuje się niegodziwie odczuwając złość; pozwalają sobie na jej wyrażanie jedynie w samotności. Dodatkowe niepełnosprawności oraz niemożność mówienia sprawiają jeszcze więcej trudności w podróży dzisiejszą kładką z dzieciństwa do dorosłości. Niezdolny do fizycznego buntu, przestraszony swą złością na dorosłych, ale jednocześnie zdeterminowany do potwierdzenia własnej tożsamości; co lepszego może zrobić niemówiący nastolatek niż odmówić porozumiewania się?

Do Alexa można zwykle dotrzeć poprzez odwołanie się do jego poczucia humoru: jego „dorosły” rozśmieszać sam siebie poprzez zachowanie jego „dziecka”. Używa również z dobrym efektem ironii. Zastanawiam się, jak Andrew mógłby zareagować, gdyby jego nauczycielka odpowiedziała mu na przykład w ten sposób: „Tak, wiem, że moje lekcje mogą być uważane za dopust boży, ale sprzeciw nie spowoduje, że się skończą. A może byś powiedział coś na temat porównania dylematu Hamleta z twoim?” Jeśli młody użytkownik AAC (jak każdy inny młody człowiek) otrzyma pewien stopień kontroli, jest zachęcany do współpracy przy swoim planie nauki, jest traktowany z szacunkiem, jego zainteresowania są wysłuchane i uznane, będzie prawdopodobnie bardziej chętny do porozumiewania się. Jeśli stworzy mu się okazje do wyrażania uczuć, jeśli będzie wiedział, że będą

one akceptowane, że nikt nie będzie krytykował, lekceważył i wyśmiewał jego pomysłów i emocji, prawdopodobnie chętniej będzie je wyrażał. Jeśli ludzie wiedzą, że uczucia złości, zazdrości, frustracji i smutku są normalne i sensowne, jest bardziej prawdopodobne, że powiedzą, kiedy będą je odczuwać.

Mówiąc do młodego człowieka: „Widzę, że coś cię martwi. Nie wyglądasz na szczęśliwego. Jesteś zły na coś? Czy to inne uczucie? Możesz mi pokazać?” i udostępniając mu zestaw symboli trudnych uczuć, okazuje mu się akceptację, troskę, szacunek.

Od wielu lat prowadzę grupę dla dzieci i nastolatków używających AAC. Są to grupy osób w podobnym wieku i spotykają się co tydzień na co najmniej godzinę. Jest idealnie, jeśli na każdego niemówiącego członka grupy przypada jeden pracownik. Zadaniem takiego partnera jest zapisywanie, co użytkownik ma do powiedzenia i odczytywanie głośno tego, kiedy jest sesja zwrotna. Dzieci i nastolatki wybierają temat dyskusji, otrzymują dodatkowe słownictwo dopasowane do bieżącego tematu, a nauczyciel podpowiada jak go użyć jedynie wtedy, gdy zostanie o to poproszony przez użytkownika. Komunikaty nie są zmieniane,

wyjaśniane lub sugerowane przez mówiącego partnera. Jeśli nikt nie zrozumiał, użytkownik proszony jest o wyjaśnienie. Celem tych grup nie jest nauczenie nowych strategii lub symboli. Celem jest wymiana pomysłów, opinii i dzielenie się uczuciami.

My wszyscy jesteśmy zdolni do wyrażania samych siebie, do mówienia tego, co chcemy powiedzieć. Możemy wybrać słowa, których użyjemy, wybrać co ujawnimy, a co zostawimy dla siebie. Często mamy małą grupę osób, z którymi możemy swobodnie rozmawiać i innych, z którymi mamy się na baczności. Czasami mówimy w sposób nieodpowiedni do sytuacji i to może mieć nieszczęśliwe konsekwencje. Jesteśmy odpowiedzialni za to, co wybieramy do powiedzenia. Często jesteśmy również wolni w wyborze niemówienia. Czasami wybór niemówienia może powodować problemy. Możemy pominąć pewne rzeczy, nasze prawdziwe uczucia mogą zostać źle zrozumiane lub zignorowane. Nie mówić jest naszym wyborem. Musimy ponieść tego konsekwencje. Uczymy się przez doświadczenie.

Nie inaczej powinno być w przypadku użytkowników AAC. Mówić, albo nie mówić. Oto jest pytanie. •
tłum. E. Przebinda

PRAKTYKA

Poziomowanie pracy w zespołach dzieci niemówiących ze złożoną niepełnosprawnością

*Anna Bombińska-Domżał, Ewa Bernacik, Dagnara Czernek
Szkoła Podstawowa Specjalna nr 150 w Krakowie*

Artykuł dotyczy refleksji nauczycieli nad sposobem pracy w zespole dzieci niemówiących z niepełnosprawnością ruchową. W naszym zespole klasowym jest czwórka dzieci, które od września rozpoczną naukę w pierwszej klasie. Każde z nich jest indywidualnością, każde ma inne potrzeby i możliwości oraz komunikuje się w indywidualny sposób.

Proces nauczania staramy się organizować na bazie poziomowania pracy, czyli dopasowania celów do możliwości i umiejętności każdego dziecka. Poziomowanie oparte jest na indywidualizacji procesu edukacji, polega na takim zaplanowaniu pracy zespołu, aby każdy nauczył się podczas wspólnych zajęć jak najwięcej.

Dobremu poziomowaniu sprzyja operacjonalizacja celów, czyli szczegółowe określenie czego uczeń ma się nauczyć, w jaki sposób i dzięki jakim oddziaływaniom posiada daną wiedzę czy umiejętność. Ułatwia to również sprawdzenie skuteczności naszego nauczania.

Zanim zaczniemy przygotowywać zajęcia musimy dobrze poznać:

1. samo dziecko przez wielodyscyplinarną i wieloaspektową diagnozę, między innymi poziomu rozwoju intelektualnego, motoryki, funkcjonowania analizatorów, umiejętności i zdolności komunikacyjnych, możliwości i ograniczeń wynikających z aktualnego stanu psychofizycznego.

2. zespół klasowy przez diagnozę funkcjonowania dzieci w grupie; między innymi dojrzałość społeczną, zachowania utrudniające edukację, motywację do działania.
3. realne warunki, w jakich odbywają się zajęcia, między innymi dostępność pomocy do komunikacji, zasoby ludzkie (w pracy z osobami z niepełnosprawnością ruchową bardzo istotne jest, czy będziemy mieli dodatkową „parę rąk” do pomocy), zasoby lokalowe (wielkość sali).



Michał korzysta z VOCA

Te wszystkie czynniki wpływają na jakość i efektywność edukacji. Dlatego podczas zajęć starałyśmy się jak najlepiej dostosować zarówno poziom wymagań, jak i tempo pracy do aktualnych możliwości psychofizycznych uczniów.

Zanim zaczniemy przygotowywać zajęcia, postaramy się odpowiedzieć sobie na pytania:

- dlaczego wybraliśmy to zadanie?
- jakie konkretne wiadomości i umiejętności dziecko wyniesie z tych zajęć?
- jakie środki dydaktyczne wykorzystamy, aby zajęcia były nie tylko atrakcyjne?
- jak sprawdzimy, czy nasze działania są skuteczne?

Każdy z naszych uczniów jest złożoną i interesującą osobowością. W kilku słowach postaramy się ich przybliżyć.

Michał prezentuje duży zasób wiadomości o świecie. Jeśli temat zajęć jest mu bliski, wykazuje pozytywne nastawienie do wykonywanych zadań. Pracuje w skupieniu, zachowuje się adekwatnie do sytuacji. Najważniejsze jest jednak to, że odczuwa potrzebę komunikowania się z innymi. Michał chętnie i często rozmawia za pomocą swojej tablicy do komunikacji. Pokazując prawą ręką odpowiedni symbol w tablicy, potrafi też powiedzieć „da”, które oznacza „tak”. Do przekazania swoich myśli używa także urządzeń odtwarzających głos (*Step-by-Step, Super Talker*) zadając pytania i odpowiadając na nie, komentując i opowiadając o temacie zajęć.



Jaś korzysta e-tranu

Jaś jest najbardziej sprawny fizycznie w naszej grupie. Z niewielką pomocą potrafi przejść dość duże odległości. Jest jednak dzieckiem wykazującym inne problemy w sferze emocjonalno-poznawczej. Trudność sprawia mu dłuższe skupienie się na czynności – ucieka wtedy do swojego świata, odcina się od kontaktu z nami głośno wokalizując, machając rękami. W tym roku skupiliśmy się na otwieraniu komunikacyjnym chłopca oraz wygaszaniu jego trudnych zachowań. Początkowo Jaś nudził się podczas zajęć grupowych, ponieważ reszta grupy posługuje się AAC już od kilku lat. Zadania, które realizowali, były dla niego zbyt trudne i niezrozumiałe. Dlatego duży nacisk położyliśmy na jego aktywizację. Jaś



Karina dokonuje wyboru przy użyciu „strategii dłoni”

dostawał bardzo często zadania na miarę swoich możliwości – przyklejał zdjęcia, symbole PCS na tablicy podczas kącika porannego, podawał dzieciom zeszyty i tablice do komunikacji podczas kącika rozmów. W ten sposób nie tylko brał aktywny udział w zajęciach, ale nawiązywał kontakty z rówieśnikami i uczył się nowych symboli.

Karina jest dziewczynką, która mimo swoich niewielkich możliwości fizycznych potrafi nam wiele przekazać. Patrząc na odpowiedni symbol, robiąc ustami „dzióbek” oraz okazując ogólne ożywienie całego ciała, mówi nam o swoich potrzebach, radościach i kłopotach. Największym problemem jest dla nas zmiana motywacji Karinki do pracy, co wynika z jej problemów psychofizycznych. Dziewczynka bardzo lubi wspólne czytanie książek i huśtanie się w hamaku.

Marta bardzo lubi przytulanie i śpiewanie. Kiedy jest szczęśliwa, głośno się śmieje, sprawiając, że uśmiechamy się wszyscy. Dziewczynka korzysta z symboli PCS, wskazując je ręką lub wzrokiem. Tablicę do komunikacji ma opartą na wyborze z czterech symboli PCS. Marta ma dość duży zasób wiadomości, jednak jej stan psychofizyczny powoduje, że często nie jest w stanie skupić się podczas zajęć. Kiedy jest aktywna, wykazuje poczucie humoru, zwłaszcza w momentach, kiedy musi poczekać na swoją kolej. Jeśli ktoś z dzieci długo zastanawia się nad odpowiedzią, Martusia podpowiada mu wtedy, głośno wypowiadając słowa zbliżone do prawidłowej odpowiedzi.

Podczas zajęć tworzymy tyle poziomów, ile wymaga dana sytuacja. Poziom I to poziom podstawowy, w którym dzieci uczą się najważniejszych informacji lub jedynie utrwalają wiadomości zdobyte wcześniej. Każdy kolejny poziom to zwiększanie stopnia trudności. Żadne dziecko nie jest przypisane do konkretnego poziomu. Wymagania nasze zmieniają się wraz z oddziaływaniem czynników mających wpływ na zachowanie i możliwości psychofizyczne naszych uczniów.

Krótko opiszemy treści jednych zajęć oraz cele operacyjne kolejnych dopasowane do poziomu poszczególnych uczniów.

„Poznajemy szkołę” – zajęcia przeprowadzone na początku roku szkolnego w ramach zajęć „Uczymy się rozmawiać”										
Cele poznawcze										
Cel ogólny: <i>zapoznanie z osobami pracującymi w szkole</i>										
Poziom I (Jaś)	Poziom II (Karina, Marta)	Poziom III (Michał)								
<ul style="list-style-type: none"> rozpoznaje na zdjęciach osoby pracujące w szkole – wybór z dwóch zdjęć 	<ul style="list-style-type: none"> na symbolach PCS rozpoznaje osoby pracujące w szkole (wybór z czterech symboli na VOCA) 	<ul style="list-style-type: none"> na symbolach PCS rozpoznaje osoby pracujące w szkole (wybór z ośmiu symboli na VOCA) 								
Cele kształcące										
Cel ogólny: <i>kształtowanie umiejętności komunikowania się z rówieśnikami</i>										
Poziom I (Jaś)	Poziom II (Karina, Marta)	Poziom III (Michał)								
<ul style="list-style-type: none"> aktywnie uczestniczy w tworzeniu makiety przyklejając zdjęcia w odpowiednie miejsce 	<ul style="list-style-type: none"> uczeń zadaje pytania rówieśnikom („Gdzie jest?”) odtwarzając w odpowiednim momencie informację nagraną na <i>Step-by-Step</i> 	<ul style="list-style-type: none"> odpowiada adekwatnie na pytania poprzez wybór odpowiednich symboli PCS układa zdania z symboli, np. „Pani dyrektor jest na górze” 								
Cel ogólny: <i>kształtowanie poczucia orientacji w przestrzeni</i>										
Poziom I (Karina, Marta, Jaś)	Poziom II (Michał)									
<ul style="list-style-type: none"> nauka pojęć „na górze, na dole” oraz sprawdzenie poprawności odpowiedzi Michała poprzez spacer po szkole 	<ul style="list-style-type: none"> odpowiada na pytanie „Gdzie jest?” – „na górze”, „na dole”, „w prawo”, „w lewo” (wybór z dwóch PCS) 									
Realizacja i przebieg zajęć										
<p>1. Wprowadzenie do tematu zajęć</p> <p>Nauczyciel wiesza na ścianie tablicę, na której narysowana jest szkoła podzielona poziomo na dwie części. Mówi uczniom, że dziś będą się uczyć o tym, kto i co robi w szkole.</p> <p>2. Zabawa – „Wycieczka”</p> <p>Michał jest przewodnikiem wycieczki, która odwiedza naszą szkołę.</p> <p>Za pomocą ośmioelementowego VOCA z symbolami PCS opowiada kto i gdzie pracuje.</p> <p>Schemat VOCA Michała:</p> <table border="1" style="margin: 10px auto; border-collapse: collapse; text-align: center;"> <tr> <td style="width: 25%;">gdzie jest?</td> <td style="width: 25%;">dyrektor</td> <td style="width: 25%;">sekretarka</td> <td style="width: 25%;">na górze</td> </tr> <tr> <td>kucharka</td> <td>pielęgniarka</td> <td>Ania i Daniel</td> <td>na dole</td> </tr> </table> <p>Pozostali uczniowie zadają pytanie „gdzie jest?” nagrane na step by step i wskazują zdjęcie wybranej osoby. Michał przy pomocy VOCA odpowiada na pytanie, po czym grupa udaje się do sekretariatu, kuchni itd., sprawdzając poprawność odpowiedzi.</p> <p>Po powrocie do klasy uczniowie uzupełniają ilustrację szkoły wklejając odpowiednie symbole i zdjęcia.</p> <p>3. Podsumowanie zajęć</p> <p>Nauczyciel zadaje pytanie „gdzie jest?”, uczniowie przesuwając ruchomą „windę” na ilustracji szkoły utrwalają pojęcia „na górze”, „na dole”.</p>			gdzie jest?	dyrektor	sekretarka	na górze	kucharka	pielęgniarka	Ania i Daniel	na dole
gdzie jest?	dyrektor	sekretarka	na górze							
kucharka	pielęgniarka	Ania i Daniel	na dole							

Cele do zajęć z książką pt. „Bajka o Michale” autorstwa Dagmary Czernek		
Cele poznawcze		
Cel ogólny: <i>zapoznanie ze zwierzętami występującymi w bajce</i>		
Poziom I (Marta, Jaś)	Poziom II (Michał, Karina)	
<ul style="list-style-type: none"> rozpozna zwierzę po odgłosach wybierając z czterech symboli na nakładce VOCA i doklei w odpowiednie miejsce w książce 	<ul style="list-style-type: none"> rozpozna po konturach zwierzę, które powinno być na obrazku 	
Cele kształcące		
Cel ogólny: <i>rozwijanie koncentracji uwagi dowolnej uczniów</i>		
Poziom I (Karina, Marta, Jaś)		Poziom III (Michał)
<ul style="list-style-type: none"> włącza się w czytanie w odpowiednim momencie treści bajki (zauważa symbol włącznika w książce) z wersem refrenowym poprzez naciśnięcie włącznika 		<ul style="list-style-type: none"> słucha ze zrozumieniem tekstu „Bajki o Michale”, włącza się w czytanie w momencie odpowiedniego intonowania przez nauczyciela treści bajki z wersem refrenowym poprzez naciśnięcie włącznika
Cel ogólny: <i>pobudzanie logicznego myślenia uczniów</i>		
Poziom I (Jaś)	Poziom II (Karina, Marta)	Poziom III (Michał)
<ul style="list-style-type: none"> odpowiada na pytania do treści bajki wskazując jeden z dwóch symboli PCS na VOCA 	<ul style="list-style-type: none"> odpowiada na pytania do treści bajki wybierając z czterech symboli PCS na VOCA 	<ul style="list-style-type: none"> dostrzega konsekwencje postępowania bohatera bajki, odpowiada na pytania do tekstu wybierając z ośmiu symboli PCS na VOCA

AAC w Armenii – wspieranie przestrzegania praw obywatelskich i integracji społecznej osób niepełnosprawnych w Armenii

Magdalena Grycman

Stowarzyszenie Rehabilitacyjne Centrum Rozwoju Porozumiewania w Kwidzynie

W ramach finansowanego przez Fundację „Edukacja dla Demokracji” programu „Przemiany w Regionie – RITA”, członkowie Stowarzyszenia Rehabilitacyjne Centrum Rozwoju Porozumiewania w Kwidzynie udali się z wizytą szkoleniową do Armenii. Oto sprawozdanie z niej.

Głównym celem naszego projektu było przekazanie doświadczeń z zakresu edukacji komunikacyjnej osób niepełnosprawnych. Pragnęliśmy zainspirować naszych partnerów do wprowadzania systemowych zmian sprzyjających poprawie sytuacji osób niepełnosprawnych w Armenii. By zrealizować te założenia, istotna była dla nas zmiana świadomości w kwestii praw człowieka i pomoc w zaplanowaniu oddziaływań pozwalających na systematyczną poprawę sytuacji osób niepełnosprawnych.

W dniach 22 – 26 lutego 2005 roku w Armenii odbyły

się szkolenia i warsztaty dla osób niepełnosprawnych, ich rodzin, profesjonalistów pracujących i zajmujących się osobami niepełnosprawnymi niemówiącymi. Szko-



Rozmowy z przedstawicielami stowarzyszenia rodziców



Magdalena Grycman i Levon Nersisyan

lenia te prowadziły: Magdalena Grycman – neurologopeda, Katarzyna Kaniecka – psycholog kliniczny i Emilia Donajska – specjalista wysokiej technologii, koordynator projektu. W warsztatach i wykładach uczestniczyło dwudziestu trzech słuchaczy. Podczas szkolenia przedstawiano nowoczesną wiedzę dotyczącą terapeutyczno-rehabilitacyjnej pomocy osobom niepełnosprawnym i niemówiącym. Przedstawiono praktyczne rozwiązania systemowe i organizacyjne w polskich instytucjach na przykładzie Stowarzyszenia Rehabilitacyjne Centrum Rozwoju Porozumiewania i Samodzielnego Publicznego Ośrodka Terapii i Rehabilitacji dla Dzieci w Kwidzynie. Szkolenia zakończono ankietami ewaluacyjnymi. Słuchacze podkreślali w nich wiele korzyści, takich jak: nowa wiedza, nowe możliwości pomocy niemówiącym, nowe perspektywy i nadzieję na przyszłość. Sugerowano potrzebę bardziej ścisłych kontaktów pomiędzy polskimi i armeńskimi specjalistami. „Jeżeli w naszym państwie zostaną wykorzystane choćby elementy rozwiązań pomocy dzieciom niepełnosprawnym, które stosujemy i tak uda nam się rozwiązać wiele problemów i pomóc wielu dzieciom”.

Podczas całego pobytu prowadziliśmy wnikliwą analizę sytuacji dzieci niepełnosprawnych. Wydaje się konieczne podkreślenie faktu, że na sytuację dzieci niepełnosprawnych bardzo niekorzystnie wpływa słaba kondycja ekonomiczna kraju. Bardzo wysokie bezrobocie i wielka skala emigracji powoduje, że rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi często żyją w biedzie, a podstawą ich egzystencji są pieniądze przesyłane przez pozostających poza granicami kraju krewnych. Ponad 75% Ormian żyje poza własnym krajem. Eksperti zajmujący się analizą sytuacji w Armenii podkreślają, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat Armenię opuściło około miliona jej obywateli. Zasilek, który otrzymują rodzice dla dziecka niepełnosprawnego, jest bardzo niski i nie zaspokaja nawet podstawowych potrzeb związanych z pielęgnacją dziecka (w rozmowach często podkreślano, że stanowi on równowartość ceny dziesięciu pampersów). Dzieci niepełnosprawne w Armenii pozostają w znacznej części we własnych domach, nie mając dostępu do edukacji. Nie objęte są systematyczną terapią i rehabilitacją oraz nie mają dostępu do usług i sprzętu, które poprawiłyby ich

samodzielne funkcjonowanie. Dzieci niepełnosprawne rzadko korzystają z opieki lekarskiej ze względu na brak lub trudności z dojazdem. Duża grupa dzieci przebywa w zamkniętych domach dziecka. Poznany podczas wizyty zakład skupiał sto siedemdziesięcioro dzieci niepełnosprawnych w różnym stopniu i borykał się z problemami zapewnienia swoim podopiecznym podstawowych potrzeb bytowych.

W naszej ocenie jedynymi organizacjami pracującymi na rzecz zmiany sytuacji dzieci niepełnosprawnych w Armenii są stowarzyszenia rodziców. W celu koordynacji działań organizacja „Astghik” zrzesza wszystkie tego typu stowarzyszenia. Prowadzą one szereg akcji, których celem jest zmiana postaw społecznych oraz zaangażowanie w ten problem władz lokalnych.

W trakcie wizyty przekazano na ręce prezesa „Astghik” Levona Nersisjana plakaty „Świat marzeń – światem możliwości”, program „Boardmaker” umożliwiający tworzenie przy pomocy komputera tablic do porozumiewania się dla dzieci niemówiących oraz materiały dydaktyczne Kwidzyńskiego Stowarzyszenia związane z terapią i edukacją dziecka niepełnosprawnego. Plakaty przekazane zostały również rodzicom oraz przedstawicielom instytucji, które zajmują się dziećmi niepełnosprawnymi.

Spotkaliśmy się również z przedstawicielami władz miasta, między innymi Armenem Sochojanem – przewodniczącym ds. Socjalnych i Medycyny z Urzędu Miasta w Erewaniu oraz liderami organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych: Levonem Nersisyan – przewodniczącym Stowarzyszenia „Astghik”, Mariettą Danaguljan – zastępcą Przewodniczącego Stowarzyszenia „Astghik” oraz profesorem neurologii – Armenuhi Avagyan.

Spotkanie z przedstawicielami władz miasta oraz liderami organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych ukazało potrzebę zaplanowania wielu systematycznych działań ze strony doświadczonych organizacji Europy Zachodniej wspierających przemiany społeczne w Armenii. Jedynie taka pomoc może rozwinąć mechanizmy demokratyczne w Armenii i tym samym może zmienić sytuację dzieci niepełnosprawnych.



Warsztaty

Przeprowadzono wykłady i warsztaty na temat wspomagających sposobów porozumiewania się. Prowadzone były w 23-osobowej grupie w siedzibie Stowarzyszenia „Astghik”. Na zajęciach zaprezentowany został rozwój umiejętności komunikacyjnych u dziecka w wieku od 3 miesiąca życia. Przedstawiono na filmie wideo sposoby tworzenia sytuacji komunikacyjnych pozwalających dziecku zainicjować rozmowę. Słuchacze mieli możliwość zapoznania się ze specjalistycznymi programami, które są wykorzystywane w pracy z dziećmi. Tematy wykładów dotyczyły także aranżowania specjalnego miejsca pracy dla dziecka ze sprzężonymi niepełnosprawnościami wraz z metodologią tworzenia specjalnych siedzisk, zastosowania prostych rozwiązań w pracy z dzieckiem niepełnosprawnym, zastosowania wysokiej technologii jako narzędzia wspomagającego proces edukacji dziecka.

Dodatkowo na prośbę rodziców przeprowadzono diagnozę dziecka niepełnosprawnego. Na podstawie



M. Grycman i K. Kaniecka – diagnoza

informacji uzyskanych podczas diagnozy opracowano wstępny program terapeutyczno-rehabilitacyjny. •

REKLAMA

SK2 PC KEYBOARD ADAPTER

- ⇒ interfejs pozwalający na podłączenie dwóch włączników
- ⇒ współpracuje z programem *Sensory Software Switch Driver*
- ⇒ włączniki mogą pełnić funkcję dowolnego klawisza klawiatury lub myszy
- ⇒ możliwość automatycznego doboru funkcji włącznika w zależności od uruchomionego programu
- ⇒ możliwość ustawienia szybkości powtarzania klawiszy
- ⇒ zabezpieczenie przed przypadkowym naciśnięciem włącznika
- ⇒ podłączanie poprzez złącze USB



Zapraszamy do Sklepu Internetowego Stowarzyszenia!
www.sklep.aac.org.pl

Biuletyn
Stowarzyszenia **Mówić bez Słów**
al. Dygasińskiego 25, 30-820 Kraków
www.aac.org.pl
biuletyn@aac.org.pl
ISSN 1734-235X
redakcja:
Ewa Przebinda
opracowanie graficzne i skład:
Paweł Szczawiński

Wszystkich, którzy chcieliby się podzielić swoimi doświadczeniami, zarówno użytkowników (lub ich rodziców), jak i specjalistów AAC prosimy o przysyłanie swoich tekstów.

Przy zapisie wypowiedzi użytkowników prosimy uwzględnić system notacji, którego opis jest dostępny w artykule A. Smyczek w Biuletynie nr 4/2004.

Nadsyłane artykuły nie powinny przekraczać 5 stron maszynopisu (9000 znaków ze spacjami). Przyjmujemy pliki MS Word lub OpenOffice.

Prosimy nie zamieszczać fotografii w tekście, lecz nadsyłać je w postaci plików .jpg lub skompresowanych plików .tif o rozdzielczości 300 lub 360 dpi. Możliwe jest również nadsyłanie zdjęć o formacie co najmniej 10 x 15 cm zwykłą pocztą na adres Stowarzyszenia.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów.

Wszelkie ogłoszenia dotyczące AAC zamieszczamy nieodpłatnie, zastrzegając sobie prawo do ich selekcji.